

Raz jeszcze o historii Dąbrowy Górniczej

Dąbrowa Górnicza, jedna z większych gmin aglomeracji górnośląskiej jest miastem młodym. Pierwsze historyczne wzmianki sięgają 1755 roku. Swoją bezsprzecznie szybki rozwój zawdzięcza naturalnemu bogactwu ziemi zagłębiowskiej – czarnemu węglowi, którego pokłady odnaleźć można w kopalni ćwiczebnej dawnej Szkoły Górniczo – Hutniczej przy ul. Górniczej.

Zapoczątkowany przed ponad dwustu laty rozwój przemysłu górniczo – hutniczego zdecydował o charakterystycznym kształcie urbanistycznym Dąbrowy Górniczej. Szybko i chaotycznie wyrastające parterowe osiedla wokół zakładów pracy, pozbawione podstawowych urządzeń sanitarno – komunalnych nadały miastu na wiele lat charakterystycznego wyglądu. Będąc dużym centrum przemysłowym o znacznej liczbie mieszkańców nie zdołała Dąbrowa Górnicza dorównać urodą innym miastom powstającym w jej pobliżu.

W roku 1864 wyodrębniono Dąbrówę z gminy olkusko – siewierskiej by wraz z Józefowem, Klimontowem i Modrzejowem ustanowić gminę osad górniczych, z siedzibą w Dąbrowie. Po roku 1909 utworzono nową gminę górniczą złożoną ze wsi: Huta Bankowa, Reden, Mydlice, Huty Cynkowe i Łabęcka. W tym kształcie ta duża osada przemysłowa licząca ponad 20 tys. mieszkańców dotrwała do wybuchu I wojny światowej.

Działania wojenne spowodowały, że do Dąbrowy, na krótko wkroczyli Niemcy wywożąc co tylko dało się zagrabieć. Po nich zjawili się wojska austriacko – węgierskie, tym razem na dłuższą oddzielając Dąbrówę od części Zagłębia, które zostało w rękach niemieckich.

Okupanci przyznali Dąbrowie prawa miejskie 18 sierpnia 1916 roku, o co daremnie zabiegano u władz carskich w okresie Królestwa Polskiego. Już 30 września tego roku powołano Miejską Radę na zasadzie nominacji, która wybrała burmistrzem miejscowego przedsiębiorcę, Edwarda Kosińskiego. Jego zastępcą został Józef Kasprzyk – ostatni wójt gminy górniczej. Rada zatwierdziła również herb miasta o kształcie ustalonym na drodze ogłoszonego konkursu. Władze austriacko – węgierskie ustanowiły też powiat dąbrowski (zwany początkowo obwodem dąbrowskim) zamieszkały przez 149870 mieszkańców w miejscowościach: Dąbrowa, Kromolów, Łosień, Niwka, Niegowa, Poraj

Rokitno Szlacheckie, Strzemieszyce, Włodowice, Zagórze i Żarki.

W tym czasie Dąbrowa posiadała trzy kopalnie węgla kamiennego, trzy zakłady wyrobów hutniczych i żelaznych, dwie huty cynku, dużą cegielnię parową, dwie wytwórnie papy, młyn parowy i browar.

Służba zdrowia dysponowała trzema ambulatoriami przemysłowymi oraz szpitalem miejskim zlokalizowanym w budynku przy ul. 3 Maja 42 (dziś siedziba części Urzędu Miasta).

Młodzież uczyła się w dziesięciu szkołach powszechnych (o dość zróżnicowanej liczbie klas i oddziałów), dwóch średnich szkołach żeńskich oraz Szkole Górniczo – Hutniczej.

Funkcjonowały trzy biblioteki publiczne, było bardzo aktywne Dąbrowskie Towarzystwo Muzyczne, muzeum zbiorów geologicznych im. Z. Glogera. Rozwijały się różne towarzystwa muzyczne – śpiewacze z zespołami teatralnymi i orkiestrami dętymi. Powstała pierwsza w regionie Zagłębiowska Drużyna Skautowa im. Dionizego Czachowskiego oraz organizacje patriotyczno – wolnościowe jak np.: Polska Macierz Szkolna i ogniska „Sokoła”.

Liczne punkty handlowe, usługowe, lokale gastronomiczne oraz bank i dwie stacje kolei żelaznej dopełniały obrazu ciągle rodzącej się infrastruktury miejskiej.

Szybka i bezplanowa industrializacja największej w Polsce wsi przemysłowej jaką była Dąbrowa przełomu XIX/XX wieku niosła ze sobą dewastację środowiska naturalnego i bunt robotniczy. I wcale nie jest mitem twierdzenie, że działający tu silny ruch robotniczy poprzez SDKPiL, PPS i KPP doprowadził do utrwalenia nazwy dla całego regionu zwanego „Czerwonym Zagłębiem”. W tym mieście zawsze największe wpływy miały nurty lewicowe skupione wokół Polskiej Partii Socjalistycznej i częściowo ugrupowań komunistycznych. W tym ruchu przodowali niejednokrotnie uczniowie górniczej „Szttygarki”, a robotnicy byli trzonem wielu organizacji społecznych, kulturalnych i spółdzielczych. Nieobca była im kultura, którą pielęgnowali w stowarzyszeniach sportowych, kulturalnych, domach ludowych, bibliotekach i czytelnich.

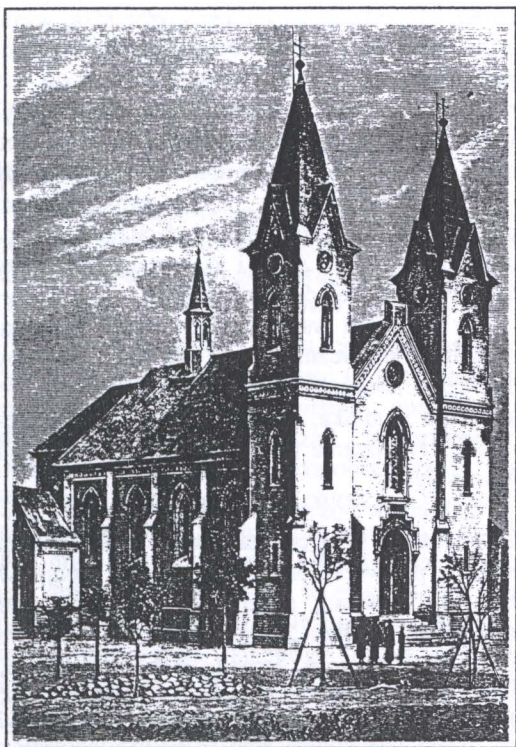
Odzyskanie niepodległości dało kolejny impuls do formowania się organizmu miejskiego. Do tego w dużym stopniu przyczynił się dr Adam Piwowar wybrany prezydentem miasta dnia 11 września 1917 roku. Piastując tę funkcję do dnia 3 lipca 1923 roku dążył uparcie do likwidacji zaniedbań wynikających z długiego okresu niewoli państwowo – ekonomicznej.

A. Piwowar był autorem pierwszego statutu miasta i przepisów podatkowych. Zapoczątkował pomiary geodezyjne dla stworzenia planu miasta. Z jego inicjatywy wzniesiono pawilon rzeźni-

czy, zakupiono karetkę sanitarną i tabor asenizacyjny. Zmodernizowano kilka główniejszych ulic i rozszerzono obszar miasta w kierunku Strzemieszyc. W tym okresie oddano na rzecz Będzina kolonie: Koszelew, Ksawera i Warpie. Uruchomiono żłobek i stację opieki nad dziećmi. Przy ul. W. Łukasińskiego wzniesiono tymczasowy budynek dla państwowego gimnazjum męskiego z imieniem patrona ulicy. Od roku 1927 miasto uzyskało połączenie linią tramwajową z Będzinem i Sosnowcem.

W latach trzydziestych zapoczątkowano budowę dzielnicy Korzeniec, budowę osiedla „Legionowo” przy ul. Staszica i 11 Listopada. Powstał pierwszy park miejski na „Zielonej” i boisko sportowe przy ul. M. Konopnickiej. Wzniesiono pierwsze gmachy szkolne z budżetu miasta dla szkół powszechnych nr 6 przy ul. Wojska Polskiego i nr 5 (dziś nr 9) przy ul. M. Konopnickiej. Z inicjatywy PPS wybudowano Dom Ludowy im. Montwiłła Mireckiego z olbrzymią salą widowiskową (do 1989 kino „Bajka” przy ul. 3 Maja 14).

Trzeba również dodać, że w 1912 roku dnia 29 września konsekrowano nowy Kościół pw. Matki Boskiej Anielskiej, którego proboszczem był jego budowniczy ks. Grzegorz Augustynik. Do nowej świątyni przyłączono jako kaplicę boczną istniejący od 1877 r. kościół pw. św. Aleksandra. Przy parafii działało aktywne Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich dysponujące różnymi zespołami amatorskimi i kinoteatrem „Kometa” później „Ars” przy ul. Kościuszki.



Kościół parafialny (pw. św. Aleksandra) w Dąbrowie Górniczej

W okresie międzywojennym miasto odwiedzały teatry z Katowic, Sosnowca i Krakowa prezentując się na scenie „Resursy”. Tu rozpoczy-

nał swą karierę wybitny kompozytor Michał Spisak (1914 – 1965), a Franciszek Rembertowski organizował wystawy ówczesnych malarzy polskich. W szkołach ukazywały się czasopisma jak np.: „Młodzi Idą”, „Powszechniak” czy miesięcznik „Dom i Szkoła” wydawany przez Związek Nauczycielstwa Polskiego „Ognisko” pod redakcją Antoniego Grepia. W Państwowej Szkole Górniczo – Hutniczej, Gimnazjum Zawidzkiej i Łukasińskiego, amatorskie zespoły teatralne wystawiały ambitne sztuki teatralne.

Wybuch II wojny światowej zahamował gospodarczo – kulturalny rozwój Dąbrowy Górniczej. Miasto wraz z całym Zagłębiem włączono do Rzeszy, a jego mieszkańcy stali się obywatelami drugiej kategorii, bowiem nie chcieli podpisywać „listy narodowościowej” (volkslisty). Odcięta od reszty ziem polskich (tzw. Generalnej Guberni) granicą celną, Dąbrowa Górnicza pozostała bez dotychczasowego zaplecza aprowizacyjnego, a za niemieckie marki niewiele można było kupić i w rejencji katowickiej, bowiem niechętnie widywano tu Polaków, raczej jako tanią siłę roboczą dla Śląska, z którego kopalń powoływano górników na front, zastępując ich Zagłębiakami.

Drastyczne represje hitlerowskie dotknęły ludność polską i żydowską. Dla Żydów wydzielono specjalne getto w Dąbrowie Górniczej i Strzemieszycach, za pomocą którego zlikwidowano w krótkim czasie ponad pięć tysięcy osób.

Wobec okupanta Polacy nie pozostawali bierni. Tuż po wkroczeniu Niemców rodził się ruch oporu m.in.: w organizacji „Orla Białego”, w której znalazło się wielu starszych harcerzy dąbrowskich. Tworzono oddziały Armii Krajowej o orientacji rządu londyńskiego oraz lewicowe formacje Gwardii Ludowej. Dąbrowscy nauczyciele stworzyli własny system nauczania w tajnych kompletach w zakresie szkoły średniej na bazie gimnazjum „Zawidzkiej” i „Łukasińskiego”.

Terror wzrastał się. Okupanci zlikwidowali szkoły średnie ograniczając zakres szkoły powszechnej do nauki czytania i pisanie z elementami matematyki i przyrody. Łupem okupanta padło po raz kolejny cenne archiwum górnicze i zbiory muzealne. Zamknięto biblioteki publiczne, a w kinie „Bajka” urządzono stajnię dla koni. Pozostawiono kino „Ars” z repertuarem hitlerowskim. Zabroniono używania wszelkich radioodbiorników, a jedyne wiadomości płynęły z głośnika zainstalowanego na skwerku przy skrzyżowaniu ulic Sobieskiego i Kościuszki podającego sukcesy wojsk niemieckich na froncie wschodnim lub komunikaty dla mieszkańców o treści zwykle represyjnej.

Po pięcioletniej okupacji hitlerowskiej, miasto wyzwoliły oddziały Armii Czerwonej ranniem dnia 27 stycznia 1945 roku. Dąbrowa Górnicza weszła w kolejny etap swojej historii.

Włodzimierz Starościak